

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 1 Czerwca r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Szanowne Damy, przez godne uwielbienia poświęcenie się, w roku teraźniejszym z kwesty wielkonocnej, zasilili dochód ubogich pod opieką Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności zostających, wedle porządku, jak wniesiono, następnym zbiorom.

JWW i WW. Bärkman Professorowa w Uniwer. CESARSKIM Wileń., która z żalem nieszczęśliwych, dla słabości zdrowia, wnet po rozpoczęciu kwesty, przerwać ją musiała, zebrała złotem czer. zł. 2 i rub. sr. 20; po zmianie na srebro uczyniła w jedno . . .

— z Podberekich Kotkowska, Nadworna Radczyni, złotem, imperyal pięciorublowy 1, czer. zł. 1, assygnacyami rubli 340, i srebr. rub. 214 kop. 77½ w jedno, po zmianie . . .

— Marya z Meyerów Parczewska, złotem czer. zł. 4, assygnacyami rubli 50, i srebr. rubli 270 kop. 90, w jedno po zmianie . . .

Przy tém następne artykuły: arfa, książka pod tytułem „На сооружение памятника Ломоносову въ Архангельскъ” dwa ramięczki do rydykiulu, igielniczek, dwie pary szkaplerzyków, dwie obrączki srebrne, jedna obrączka tombakowa, jeden medalik massowy, cukiernica i para filiżanek fajansowych, dwie szklanki, puszka szklana z mydłem i penzelek do golenia.

— Rosen Baronowa, Jenerałowa, złotem czer. zł. 10, assygnacyami rubli 280, i srebrem rubli 210, w jedno . . .

— Saunders, Radczyni Kollegialna, złotem czer. zł. 4, assygnacyami rubli 400, i srebrem rubli 132 . . .

— Nordstein Pułkownikowa, która po codziennym zbiorze, uważając wysoki ówczasowy kurs złota i assygnacy, zaraz na srebro krajowe odmieniała, wniosła . . .

W ogóle weszło do Kassy Towarzystwa 1623 53 Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, donosząc o takowym zbiorze Publiczności, składa Szanownym Damom powinno dziękczynienie w imieniu sierot i ubogich, za przyczynienie się tak znakomite do pomnożenia ich funduszów.

Z Wołynia (artykuł nadesłany). Obok licznych artykułów, głoszonych w pismach publicznych, o zawodach owiec cienkowiełnistych, godną jest wzmianki owczarnia, powiatu Ostrońskiego, folwarku Tołmachowskiego, w której pożytek i przyjemność ławnie działają na umysł zwiedzającego. Właścicielem tego zawodu, przewyższającego wszystkie celne owczarnie Wołynia, jest JW. Erazm Iphorski Lenkiewicz, b. kapitan wojsk polskich i kawaler. Z upodobaniem i niezmierzoną gorliwością poświęcając się od lat kilku Agronomii, sprwadzanemi z nappierwszych owczarni Saskich

Trykami, przystąpił on rasę swoją do tego stopnia, że wełna jego (uważając nawet szczegółowie), nie ustępuje w miarę otrzymywanej z samych Elektoralnych zawodów. Zbyt wkorzenione nieszczęsne uprzedzenie, iż w żadnej rzeczy nie możemy osiągnąć doskonałości zagranicznej, każe mnie mieć, że znajdują się posadzający mnie o przesadę. Dla zapobieżenia temu, uwiadomiam każdego, któremu odległość miejsca nie pozwala widzieć tej owczarni, że, za zgłoszeniem się do właściciela, otrzymać może próbki tej wełny, które przekonają powatpiewających, iż najsłabszy rozbiór nie jest zdolny odmówić wzmiankowanemu zawodowi równości z Elektoralnemi Saskimi. Uważana zaś ta owczarnia pod względem ceny, przewyższa zagraniczne: w tej albowiem tryki wyborowe dwuletnie płać się od 4 do 8 duk. sztuka; matki brakowe czer. zł. 2; pud wełny mytey na miejscu czer. zł. 7, niemutey zaś również na miejscu czer. zł. 5½. Ta zadziwiająca mierność w oszacowaniu, pochodząca jedynie ze znacznego pomnożenia owczarni, podaje współobywatelom zręczność ulepszenia swych zawodów, bardzo małym kosztem. Doprowadzenie jednej gałęzi gospodarstwa do tak wysokiego stopnia doskonałości byłoby mnię cennem, gdyby inne zaniedbane były: lecz tu, obok tak podniesionych owiec, postrzegać się daje bydło rogate, starannem utrzymaniem zupełnie przekształcone w Ukrainie i Styryjskie, niższy mniemane dotąd w tym względzie pierwszeństwo Ukrainy nad Wołyniem. Nie mnię wabi oko widza i stadnina, złożona z tak dobranych jednomaścistych roślących matek, że ledwo biegłość dobrego znawcy zdolna jest ocenić wyższość piękności między niemi. Dalej ukazująca się młodzież przedstawia wielkie nadzieje, zapewniające wynagrodzenie kosztów i trudów. Przydać do tego trzeba, że gorliwy dziedzic nie zapomni i dobra swych poddanych. Człł on konieczność pomnożenia wypasów wiejskich, i niemało zwyciężywszy trudności, potrafił nakoniec przekonać włóścian o pożytku płodozmianów i sprawić w nich zamiłowanie tej metody. Miło jest widzieć dziś zieleńjące się sztucznemi łakami zagony tych, którzy przed kilką laty uprawę ich mniemali być bezkorzystnym wymysłem. Przyznać należy, że to usilne przyłożenie się do postępu rolnictwa i do zniszczenia zastarzałych przesądów, które dozwoliły obcym narodom wyprzedzić nas tak dalece w zawodzie gospodarskim, może być uważane za jedną z pierwszych przysług dla kraju. K. W.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 6 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

W imieniu Najjaśniejszego

MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO.

etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Pragnąc zapewnić właścicielom wełny, przywożonej na targ główny Święto-Jański w Warszawie, oznaczony Postanowieniem z daty 14 maja 1823 roku, i dni 10 trwający, sprzedaż korzystną, równie jak ułatwić rękodzielnikom nabycie

takowej, i zapas wełny dla onychże w kraju zabezpieczyć, chcąc oraz dla targu głównego w *Warszawie* przynieść dogodności potrzebne; na wspólne przełożenie Kommissyi Rządowej spraw wewnętrznych i Policyi, tudzież Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Rada postanawia:

Artykuł 1. Gdy po zrzuceniu dawnych zabudowań Marywillu, budowle pozostałe okazują się na skład wełny niedostateczne, i plac do targu niedogodny, przeto w miejsce takowych, Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych i Policyi, targowisko na wełnę w Rynku Starego-Miasta urządzić, i zabudowanie tamże tymczasowe wystawić poleci, na umieszczenie wagi mińskiej, w której wełna przywożona ma być ważona, za pobieraniem opłaty dotychczasowej dzisiaj groszy od centnara, na korzyść kasy mińskiej.

Szczegółowe w tym względzie rozporządzenie wyda Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych i Policyi.

Art. 2. Przed dniem, oznaczonym na rozpoczęcie tego targu, Bank Polski urządzi składy na wełnę i wyroby wełniane, aby mógł udzielać zaliczenia, połowie wartości wyrównyujące, składającym powyższe przedmioty, a to według urzędzeń, jakie mu w tej mierze wydane zostaną. W tym celu Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, poleci oddać pod zarządzenie tegoż Banku gmachy byłego kościoła Pojezuickiego w *Warszawie*, które, w razie uznanej potrzeby, powrócone jej zostaną.

Art. 3. Gdy się z kilkuletniego doświadczenia okazało, iż składy Rządowe na wełnę, oznaczone postanowieniem z dnia 9 sierpnia 1825 roku w *Warszawie*, *Kaliszu* i *Łęczycy* nie przyniosły pożądaney dla fabrykantów dogodności, przeto, tak z tego względu, jak i z powodu urządzenia składu głównego w *Warszawie* przez Bank Polski, składy te częściowo ustają.

Art. 4. Z funduszu 300,000 zł. pol., témże postanowieniem wskazanego, Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych i Policyi upoważniona jest do udzielania fabrykantom, w miarę bezpieczeństwa przez siebie uznanego, pożyczek na kupno wełny, przywożoney na targ główny, podług form i przepisów, jakie w tym względzie wydać jest obowiązana; procent od tego rodzaju pożyczek, po odciążeniu kosztów Administracyi, służyć będzie na powiększenie tego funduszu.

Uskutecznienie tego Postanowienia, Rada Administracyjna Kommissyom Rządowym, w czém do której należy, poleca.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 3 czerwca 1828 roku.

Minister Stanu, Prezydujący:

(podpisano) W. Sobolewski.

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi.

(podpisano) T. Mostowski.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Za zgodność z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Za zgodność

Sekretarz Jeneralny

Kom. Rząd. Spraw Wewnętrznych i Policyi

Aug. Karcki.

ANGLIA.

Londyn dnia 16 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Zamierzają mieć konferencyą Izby niższej z Izłą Parów; i sądzą, że się *ultra-toryści* temu sprzeciwia, ale nie P. Peel. Jeden z parów, nienależących do ministerium, lord Harrowby czy lord Goderich, ma proponować zniesienie zakazu komunikacyi z Papieżem. Nie sądzą, aby Xiążę Wellington temu się opierał; w każdym razie, zdaje się być konieczną, aby nie dozwalać duchowieństwu katolickiemu w Irlandyi żadnego wpływu do układu, i aby raczej bezpośrednio zostawić Papieżowi. P. Burdett ma dziś formalnie proponować tę konferencyą.

— W ostatnich numerach gazety *Goniec*, zawierających deklaracyą woyny Rossyjską i anneksa, przydane są uwagi następujące:

„Nie sądźmy, abyśmy powinni zwracać szczególniejszą uwagę na te dokumenta. Wyrazy w nich są wyrazami umiarkowania i wspaniałomyślności. Cesarz Rossyi żąda zupełnego zadosyć uczynienia za swoje wydatki i straty, przez jego poddanych poniesione; chce zapewnić wolność żeglugi na morzu Czarnem i Bosforze; dopomina się ścisłego dopełniania traktatów; lecz dalekim jest od dumnych zamiarów, przestając na mnogich krajach i narodach, berłu jego podległych. Byłoby nam niepodobną, odmówić sprawiedliwego naszego potwierdzenia postępowaniu tego Monarchy. Chociaż zna wyższość swoich środków, wystrzega się atoli wszelkiego obrażającego wyrazu. Deklaracya jego zaleca się razem, i jasnością w wyliczeniu swoich uraz do Porty, i dokładnością w wystawieniu faktów, i przekonywającemi rozumowaniami; łączy ona w sobie stałość w postanowieniu z umiarkowaniem, a nawet, zapowiadając, że Cesarz dobywa oręż, zostawuje Turcyi środki zwrócenia go do pochew.

Dnia 19 maja.

(Z Gazety Warszawskiej).

Xiążę Liwen, Poseł Cesarsko-Rossyjski, Xiążę Wellington i Pan Beckel, Adwokat Jeneralny, mieli wczora posłuchanie u Króla Jmci w pałacu St. James.

Xiążę Esterhazy, Poseł Cesarsko-Austryacki, naradzał się długo d. 17 b. m. z Xiążęciem Wellingtonem w wydziale skarbowym.

D. 17 b. m. i nazajutrz odprawiła się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych.

Tutejsza Gazeta Times namienia, iż na przełożenie Anglii wstrzymano wyprawę Francuską z Tulu. Natomiast zaś ma być podany Izboni Francuzkim wniosek, uchwalenia dla Grecyi 8 mili. fr. pożyczki pieniędzy.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż wkrótce Ministrowie żądać będą w Izbie Niższej funduszu, dostatecznego na uzbrojenie 15 okrętów lin. i użycie 5000 maytków do służby. Dodaje, iż wyprawa ta ma popłynąć do Lewantu.

W ciągu dwóch tygodni, 30 okrętów liniowych angielskich będzie przysposobionych do wyyscia pod żagle.

Okręt liniowy *Spartiate*, mający 74 dział i banderę Admiralską Lorda Brancierk przybył z Tagu do Portsmouth. Niepomyślny wiatr zatrzymał go z resztą eskadry przy wyspach Scilly. Zawinęła także do Portsmouth fregata *Galatea* po 18stodniowej żegludze z Malty. Na niej udał się był Półkownik Graddock do Alexandryi, dla układania się z Baszą Egipskim, względem oddania zabranych w niewolę Greków i ustąpienia wojska tegoż Baszy z Morei.

Xiążę Kumberland, w towarzystwie Xiążęcia Jerzego, syna swego, Półkowników Porter i Thornton, oraz Pana Quentin, odprawił d. 19 b. m. przegląd półku gwardyi konnej. Miał mundur Półkownika tegoż półku, syn zaś mundur 1go półku Hanowerskiego huzarów.

Listy z Omea pod d. 9 marca donoszą, iż Prezes Arce i naczelnie dowodzący jenerał Perks złożyli swoje urzędy. Odbywają się układy między obustronnikami. Stronnictwo *Salvadora* zamysła oddalić Hiszpanów z kraju. Mimo, zasłanych rozruchów, szanowano własność cudzoziemców.

Według listów z Caracas pod d. 22 marca Bolivar nie ma przyjąć najwyższej władzy, jeśli mu ją wojsko ofiarowało.

Wczora późno wieczorem odprawiła się narada kilku Ministrów naszych w domu Pana Peel.

Poczyniono tu zakłady, iż do d. 1 maja r. 1829 wybuchnie wojna między Anglią i Francją.

Tutejsza gazeta Times pisze: Musi się coś ważnego dziać na Dworze Szwedzkim: ze wszystkich bowiem prowincyi przybywają codziennie nowe sztafety. Listy natychmiast odsyłają Monarsze, który, jak wiadomo, znajduje się teraz w Norwegii. Czytelnicy przypominają sobie, że niezbyt dawno wiele mówiono o uzbrojeniu potężnej floty we Szwecyi, z

przeznaczeniem jej na Archipelag. Wtenczas, jak i dotąd Rząd Turecki nie pozwalał swobodnego przeyscia na morze Czarne okrętom Szwedzkim, chociaż miały to zaręzione w zatwierdzonych oddawna układach."

Nadeszły tu wiadomości z Egiptu, dochodzące do d. 15 kwietnia. Basza postanowił popierać w Morei sprawę Sułtana. Wypowiedzenie wojny ze strony Rosyi, sprawiło w *Alexandryi* wielkie wrażenie.

Z powodu przyjętych w Izbie niższej postanowień względem Katolików, odprawiło się znowu w *Dublinie* zgromadzenie ich pod przewodnictwem Pana *O'Goramans*.

FRANCYA.

Paryż dnia 20 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Jenerał *Excellmans* miał d. 16 b. m. wysłuchanie powtórne u Króla Jmci.

Na wniosek Ministra spraw wewnętrznych, rozkazał Monarcha, aby Panu *de Seze* wystawiono pomnik marmurowy w kościele *ś. Magdaleny*.

List z *Tulonu* pod d. 9 b. m. donosi, iż zawinęta tam fregata *Cigogne*, która pod banderą rozejmową postana była do *Algieru*; tudzież fregata *la Flore*, należąca do eskadry naszej, krążącej przed *Algierem*. Ostatnia przywiozła ważne listy od *Deja*, i stosownie do otrzymanej instrukcyi, ma wkrótce wyjść pod żagle. Okoliczności te nadają wiarę doniesieniu o zawarciu pokoju między Francją i Dejem Algierskim.

— Dnia 22 —

Król Jmć z Xiążęciem *Delfinem* i małżonką jego, przybył w czerstwym zdrowiu do *Compiègne*, gdzie mieszkańcy radośnemi okrzykami przyjęli Monarchę.

Słychać o mianowaniu 10 nowych Xiążąt. Między innymi dostojność tę mają otrzymać Panowie: *Caraman*, *Chateaubriand*, *Pastoret*, *Semoville*, i *de la Ferronays*, Minister spraw zagranicznych.

Posłowie Austriacki i Angielski przy dworze naszym miewają często narady z sobą.

Brat Jenerała *Sebastiani* został obrany na wyspie *Korsyce* członkiem Izby deputowanych.

Dowiadujemy się z *Compiègne*, iż d. 21 b. m. Xiążę *Damas*, pierwszy kamerjunker, po Mszy *ś. tkięty* apoplexyą padł bez zmysłów na ręce Xiążęcia *Delfina*. Pan *Thevenot de Saint-Blaise*, pierwszy chirurg Królewski, dał natychmiast wspomnianemu Xiążęciu potrzebną pomoc lekarską, i stan zdrowia chorego nie wzbudza teraz obawy o życie jego.

Donoszą z *Tulonu* pod dniem 15 b. m., iż poprzedzającego dnia wypłynęły z tamąd 2 okręty liniowe, 2 fregaty oraz 2 mniejsze statki, udając się (jak jest domysł) do *Lewantu*.

Jeden z tutejszych dzienników pisze, iż Posłowie zagraniczni przy Infancie Rejencie Portugalskim otrzymali zalecenie wyjechania z *Lizbony*. Ostatnie czynności wspomnianego Rejenta wymagały tego środka. „Możemy zapewnić (dodaje tenże dziennik), iż Poseł nasz, Baron *Durand de Mareuil*, pełniąc rozkazy swego dworu, nie odłączy się w żadnym sposobie od postanowień, które posłowie Angielski i Austriacki przedsięwzięli."

Na onegdajszym posiedzeniu Akademii francuskiej nastąpiło przyjęcie Pana *Lebrun*, na miejsce *François de Neufchateau*.

Pan *William Congreve*, jenerał artylleryi angielskiej, wynalazca morderczych rac swoich, umarł w *Tuluzie*, w 57 roku życia. Od niejakiego czasu, przewidując wojnę na *Wschodzie*, *Congreve* przestał rządowi swemu dwa projekta, obrony lub zburzenia *Stambułu*, wedle tego, jak Anglia oświadczy się za, albo przeciwko Turkom. Pozbawiony zupełnie władzy w nogach, wynalazł mechaniczne krzesło, w którym bez wszelkiej obecnej pomocy, mógł się po mieszkaniu swoim przejeżdżać; w potrzebie krzesło to służyło mu za łóżko do spoczynku. W ostatnich latach życia wymyślił sposób, przez który, jak mniemał, można było pędzić po morzu statek bez wiosel, żagłów

lub pary; kazał nawet wydrukować rys tego sposobu, w którym jednak więcej widać dowcipu, aniżeli podobieństwa, praktycznego zastosowania. Pan *Congreve* zostawił po sobie wdowę, dzieci i niezmierny majątek. Zwłoki jego złożono w katakumbie protestanckiego cmentarza w *Tuluzie*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 21 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Arcy-Xiężna *Elżbieta*, małżonka Arcy-Xięcia *Raynera*, Vice-Króla Królestwa Lombardzko-Weneckiego, powiła d. 9 b. m. syna. Wystrzały działowe ogłosiły ten wypadek mieszkańcom tutejszej stolicy.

PRUSSY.

Berlin dnia 12 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Za pozwoleniem N. Pana wyйдzie w tych dniach przez *G. Loosa* ulany medal na pamiątkę wypowiedzianej Turkom przez Rosyją wojny. Na prawej stronie wystawia bardzo podobne wyobrażenie N. CESARZA Rosyjskiego z podpisem *Nicolaus I. Totius Russiae Imperator*. Na stronie odwrotnej stoi młody bohater, uzbrojony jak rycerz dawnych wieków, za Krzyż walczący. Religia Chrześcijańska wręcza mu oręż, dotykając się razem Krzyżem, który trzyma w prawym ręku jego lewego ramienia, poświęcając go niejako do przedsięwziętej walki świętej. Na około stoją słowa z Pisma *ś. Accinge femori gladium Tuum Heros. Psalm, 45 v. 4* (Przypasz miecz twój na biodra o Mocarzu!) Na odcinku stoi: *Bell. Tur. indict. D. XIV. April. MDCCCXXXVIII* to jest: wojna wydana Turkom d. 14go kwiet. (dawnej rachuby) 1828. Exemplarz z Aug. bronzu kosztuje 3 zł. pol.; z nowego 5 złot., z czystego srebra, 12 zł.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 24 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż kilku naczynniejszych i największych mających wpływ Członków Seymu Rzeszy Niemieckiej, odebrało z *Wiednia* listy, uwiadomijące: iż Prezes Rady Ministrów, Minister Baron *Münch-Bellinghausen*, nadesła nie zwłocznie Zgromadzeniu notę największej wagi, tyjącą się przyszłej polityki Austriackiego Dworu w obecnej wojnie z Portą. Z drugiej strony, zdaje się, iż także i Minister Pruski na Sejmie, w imieniu Monarchy, wniesie swoje oświadczenie z tego powodu. Ciekawa czyli Dwory Wiedeński i Berliński z jednego punktu uważają wojnę na *Wschodzie*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 8 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Kommissya, która dla obrachowania się z Francją pojedzie do *Paryża*, ma się także zająć obrachunkiem między Rządem naszym i Angielskim. Pierwsza kategoria rachunku hiszpańskiego z Anglią, obeymuje pretensyą z czasu, kiedy Anglicy wśród pokoju zabrali 4 fregaty, płynące z Ameryki, i mające kilka milionów piastrow.

Słychać, iż czynności Hrabiego *Ofalia* w *Londynie* biorą pomyślny obrót dla Rządu naszego.

— Dnia 9 —

Po nieznośnych upałach w tutejszej stolicy raptem nastąpiło zimno, i cieplomierz spadł z 23 stopni na 6. Nie ma deszczu, a wiatr zimny wysusza pola. Nie można się spodziewać urodzaju. Choroby panują w prowincjach południowych. W stolicy nawet, w częściach miasta, zamieszkanych przez uboższe klasy, często w krótkim przeciągu czasu umiera po kilku ludzi w jednym domu. Wreszcie panuje tu zupełna spokojność. Prześladowania ustały, i nastąpiło umiarkowanie, co podobno jest skutkiem przełożeń nowych Ministrów francuzkich.

W *Denia*, w prowincyi *Walencyi*, utworzono 5 kolumn ruchomych, dla ścigania rozbójników, których pełno jest na wszystkich prawie gościńcach.

— Dnia 10 —

Królestwo Ichmość zwiedzają wszystkie oso-

(*)

bliwości tutejszego miasta. Niedawno zaszczytlił Uniwersytet i znajdowali się przy promocji na doktora młodzienczą uzdolnionego *Florentio Marcellan*. W obecności Monarchy, młody doktor wykonał przysięgę: iż bronić będzie władzy Królewskiej i praw tej Korony; nie będzie nigdy należał do towarzystw tajnych; i nigdy nie przyzna nikczemnej zasady, iż lud ma nieograniczoną moc zmieniania istniejącego kształtu rządu. Między osobami znakomitemi, które przyjmowały Króla i Królową przy bramie Uniwersytetu, spostrzeżono ministra *Calomarde* z kapeluszem doktorskim w ręku. Gdy Królestwo Ichmość oddalali się, uczniowie rozłożyli swe płaszcze, aby im służyli za kobierce.

PORTUGALIA.
Lizbona d. 6 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Dzisiejsza Gazeta tutejsza umieściła następujące postanowienie Infanta *Don Miguela*, wydane d. 5 b. m. w pałacu *Ajuda*, względem zwołania dawnych trzech Stanów Królestwa: — „Gdy potrzeba, którą ś. p. Król, Pan mój i Ojciec, uznał już w swojej ustawie z dnia 4 czerwca 1812 r., aby zwołać trzy Stany Królestwa, stała się konieczniejszą przez zaszłe wypadki, oraz dla uczynienia zadosyć usilnym przełożeniom podanym w tej mierze w mojej Królewskiej obecności od Duchowieństwa, Szlachty, Sądów i wszystkich władz Muncypalnych; za zdaniem więc ludzi świątłych, i równie gorliwych o służbę Boską, jak o pomyślność narodową, poczytując za rzecz przyzwoitą zwołać wspomniane Stany w przeciągu 30 dni, rachując od daty listu zwołującego, aby w uroczystym i prawnym sposobie, według obyczajów i zwyczajów Monarchii, i w kształcie zwykłym w takowych okolicznościach, rozstrzygnęły względem zastosowania kilku ważnych artykułów prawa Portugalskiego, iżby przez to jedność i publiczna spokojność zostały utwierdzone, a najważniejsze interesa krajowe nabrały stałości i dobrego kierunku. Moja Rada Ministrów winna się do tego stosować i przywieść to do skutku.”

Dnia 2 b. m. przybył tu Pan *Durand de Mareuil*, Poseł Francuzki, i najejutrz miał naradę z innemi Posłami zagranicznymi. Zdaje się rzeczą pewną, iż Posłowie Hiszpański, Angielski, Austriacki i Francuzki, wyjadą niezwłocznie z tutejszej stolicy, jeśli Infanta, *Don Miguel*, ogłosił się samowładnym Królem. Muncypalność w *Oporto* ogłosiła dnia 29 z. m. *Don Miguela* Królem; lecz osada tamieczna, również jak w *Braga*, oświadczyła się za *Don Pedrem*. Cena papierów skarbowych naszych spada coraz bardziej.

Od kilku dni Rejent znajduje się w zamku *Alfeizeraz* za *Tagiem*, gdzie w towarzystwie Infantek bawi się polowaniem i łowieniem ryb. Niedawno odbyło się w pałacu *Ajuda* wielkie posiedzenie Rady Stanu, na którym, jak słyhać, wyznaczono dzień ogłoszenia *Don Miguela* Królem. Sądzą, iż obrano dzień 13 m. b. jako dzień wywołania Infanta. PP. *Mello*, *Breyner* i Jenerał *Caula* nie znajdowali się na tem posiedzeniu.

Angliści nakoniec d. 2 b. m. popłynęli; jedna tylko fregata i jedna korweta pozostały. Portugalczycy odjazd ich licznemi salwami obchodzili.

TURCYA.
Stambuł d. 30 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Układy z rządem Tureckim, względem wypłynienia ztąd 22 okrętów kupieckich Austriackich ze zbożem, nie wzięły pomyślnego wypadku;

gdyż wspomniony rząd domaga się, aby trzecią część tego zboża oddano do magazynów, a tak owe okręty mogłyby płynąć tylko z resztą swego ładunku.

Turcy podzieleni są na dwa stronnictwa: jedno chce wojny, a drugie pokoju. Do ostatniego należą prawie wszyscy Ministrowie Tureccy, wraz z Seraskierem Baszą, który najwięcej przyłożył się do zniszczenia Janczarów, i który miał się udać do wojska nad *Dunajem*; lecz pod różnemi pretekstami bawi dotąd w stolicy tutejszej. Zdaje się, iż za odebraniem wiadomości o weyściu wojska Cesarsko-Rossyjskiego do *Xięztw*, stronnictwa spróbują sił swoich, i mocniejsze, będące za pokojem, otrzyma zapewne przewagę, bez krwi rozlewu, i dla tego też mieszkający tu Chrześcijanie, nie spodziewają się żadnego niebezpieczeństwa. Ministrowie tureccy odbywają narady we dnie i w nocy, i na nie czasem wzywają pozostałych tu jeszcze Posłów Europejskich.

Od granic tureckich 11 maja.

List z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 11 kwietnia, wyraża: „Niewiemy tu nic co by mogło nam dać większą pewność o dalszych stosunkach politycznych. W kilka dni po odebraniu ostatnich wiadomości ze *Stambułu*, Podpułkownik Angielski *Crawdok* wypłynął na okręcie *Philomela* z odpowiedzią naszego Baszy, która, jak słyhać, nie była dla niego przyjemną.

Będziemy podobno świadkami bitwy morskiej. Dwie stojące tu na kotwicy fregaty algierskie zamysłają wypłynąć do *Stambułu*, a dwa mniejsze okręty Francuzkie, sposobią się do uderzenia na Algierczyków, skoro się z portu oddalą.”

Późniejszy list z *Alexandryi* pod d. 14 kwietnia donosi: „Dnia 9 b. m. oba brygi wojenne egipskie wyszły ztąd pod żagle. Chcą najpierwej udać się do *Ibrahima* Baszy do *Nawarynu*, jeśli im weyście do tego portu nie będzie wzbronionem. Zakupione materyały do 74-rodziałowego okrętu liniowego, który się buduje w *Alexandryi* dla Baszy, mają być posłane do Egiptu, w takim stanie, w jakim są.”

Inny list z *Alexandryi* pod dniem 16 kwietnia, obeymuje: „Zaszły tu dziś niejaki rozruch, lecz nie z powodu obecnych interesów politycznych. Wszczęła się kłótnia między żołnierzami, i kilku ludzi, między którymi był jeden Grek, zabito lub raniono. Wkrótce atoli przywrócono porządek, i użyto surowych środków dla jego utrzymania. Od kilku dni biegały wieści o uknowanym spisku; lecz nie znysydowały wiary.”

Nakoniec list z *Alexandryi*, pisany 17 kwietnia, wyraża: „Pułkownik Angielski *Crawdok* popłynął ztąd dnia 30 marca, i bez wątpienia przekonał się, iż Basza Egipski nie myśli o niepodległości, co mu różne Gazety Europejskie przypisywały. Po przybyciu owszem tego Pułkownika, Basza podwoił przysposobienia do obrony. Port tutejszy jest najeżony 300 działami, oprócz tych, które się na wałach miejskich znajdują; baterye rozciągają się aż do *El-Arisz*. Rozeszła się pogłoska, iż dwa będące tu statki wojenne algierskie chcą wypłynąć, celem krążenia przeciw okrętom kupieckim Francuzkim; lecz wiemy z pewnością, iż nie wypłyną. Ze zaś teraz eskadry francuzka i angielska trzymają w zamknięciu porty i brzegi krajów, będących teatrem wojny, i nie wpuszczają tam okrętów płynących z żywnością i potrzebami wojennymi, spodziewamy się więc, iż zostaniemy wolnymi od blokady.”

Kilka gazet Niemieckich umieściło doniesienia o działaniach wojennych w Turcyi; lecz źródła, z których je czerpano, są niepewne, i czekać należy na urzędową wiadomość.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 66:

Wilno dnia 1 Czerwca r. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Odessa dnia 16 maja.
(Journal de St. Petersbourg).

Mieszkańcy Odessy oczekiwali z najwyższą niecierpliwością przybycia NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEY ALEXANDRY, oddawna zapowiedzianego. Gdy niektóre okoliczności przedłużyły podróż JEY CESARSKIEY MOŚCI, teraz jesteśmy zupełnie wynagrodzeni za kilkodniowe oczekiwanie, przybyciem NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEY.

Wczora, d. 15 maja, o godzinie 4 z południa, nasi NAYJAŚNIEJSI MONARCHOWIE wjechali do miasta rogatką Tiraspolską. Niezmierna ciżba ludu, wszelkich narodów i stanów, wyszła na Ich spotkanie; ulice, któremi przejeżdżali Ich CESARSKIE MOŚCI, były z obu stron nabite widzami. Jak tylko się ukazały pojazdy, lud wynurzył swą radość najwyższemi i długo trwającemi okrzykami *ura!*

ICH CESARSKIE MOŚCI udali się przez bulwar, do domu JW. Hrabiego *Worońcowa*, który był przygotowany na Ich przyjęcie. Ciżba pośpieszyła w tę stronę, a wkrótce bulwar został okryty niezmierną liczbą widzów, którzy rozmaitością odzienią i okazaną radością wystawiali najsławniejszy i najwyższy widok. Przystan także wspaniałe okazywała widowisko. Okręty, uszykowane w porcie w wielu rzędach, ustawicznie dawały z dział ognia, któremu towarzyszyły radośne maytków okrzyki, a popółstwo, okrywające bulwar, odpowiedziało im z uniesieniem, kiedy NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, na chwilę ukazał się na balkonie.

Wieczorem miasto wspaniałe było oświecone; huk tryumfalny, w końcu bulwaru, na przeciw domu, zajętego przez Ich CESARSKIE MOŚCI także był uilluminowany i wystawiał najprześlicniejszą widok; budowy publiczne i prywatne domy spótniegiły się, aby godnie uświetnić przybycie NAYUKOCHAŃSZEGO MONARCHY; budowy kwarantannowe zdawały się być w ogniu. Od godziny 4 z południa do 1 z północy, bulwar, plac przed teatrem, i wszystkie ulice z niemi się schodzące, ciągle były okryte widzami i pojazdami. Wreszcie, wytworność i rozmaitość strojów, piękność illuminacyi w mieście i przystani, wystrzały z dział na okrętach, żywa i czysta radość, która przenikała tę niezmierną ciżbę, wszystko się przyczyniało do sprawienia tego widowiska prawdziwie czarodziejskiem, i do wrażenia na zawsze tego dnia szczęśliwego w pamięci mieszkańców Odessy.

Sankt-Petersburg, dnia 24 maja.

WIADOMOŚCI OD WOYSKA DZIAŁAJĄCEGO, od dnia 5go do 14go maja.

Z Głównej Kwatery Armii pod Braitowem.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIAŹĘ, MICHAŁ PAWŁOWICZ, przybywszy do wsi *Kazas* pod *Braitowem*, d. 6 teraźniejszego maja, objął dowództwo nad oblężeniem tej twierdzy i nad wojskami do tego przeznaczonemi.

Trudność sprowadzania materiałów, potrzebnych do robienia faszyn i turów, po które, dla zupełnego ich niedostatku w bliskości, potrzeba było posyłać oddziały o 60 i więcej wiorst; nie dozwoliła rozpocząć robót oblężenia z pożądanym pośpiechem. — Tym czasem, dla wzmocnienia pozycji naszej, zostały zrobione i uzbrojone na prawem skrzydle linii przodowej, na samym brzegu *Dunaju*, dwie baterye, każda ze 4ch dział. —

Baterye te, odpowiadając ostatecznemu lewemu pół-bastyonowi twierdzy, i działając wzdłuż rzeki, zmusiły małą nieprzyjacielską flotyllę, przed twierdzą na kotwicy stojącą, spuścić się w dół, i stanąć bezpiecznie od naszych wystrzałów. — Dnia 9, ażeby odwrócić uwagę nieprzyjaciela od zamierzonego na prawem skrzydle naszym rzetelnego punktu ataku, wzniesiona została na lewym końcu linii bateria moździerzowa, która przez skuteczne działanie bombami cel swój otrzymała: nieprzyjaciel, całą swą uwagę na ten punkt zwróciwszy, dał nam porę do wzniesienia bez przeszkody, w przeciągu dwóch nocy, z 11go na 12ty i na 13ty o 160 sążni od twierdzy z przodu zajętego przez nas spalonego przedmieścia, naprzeciw lewego ostatniego poligonu twierdzy, baterii demontacyney 24działowej. Bateria ta o świcie d. 13 rozpoczęła działania swe w obecności CESARZA JEGOMOŚCI, któreto działanie trwało więcej 6ciu godzin z najlepszym skutkiem, zmusiwszy nieprzyjaciela zaprzestać prawie zupełnie strzelania, i znaczną szkodę zrządzwszy w przeciwnym jey bastyonie. W nocy z 13go na 14ty, faszyny i tury przysposobione były w dostatecznej ilości, otworzono przykopy i bezpośrednio przystąpiono do założenia 2giey paralelli, a na lewym jey końcu baterii moździerzowej.

Jednakże ta robota nie tak szła pośpiesznie: gdyż nieprzyjaciel, mocny po nich miotał ogień. W ciągu kanonady, przez dwa dni prawie bezustannie trwającej, strata z naszej strony, dzięki Bogu, była całę nieznaczna: zabito 2 ludzi, a rannio 9; ale żałośna strata walecznego Półkownika Wojska Dońskiego, *Uryonińskiego*, poległego od kuli działowej.

z Bukarestu.

Dowódzca 6go Korpusu, Jenerał-Porucznik *Rot*, donosi Jenerałowi Marszałkowi Polnemu, Hrabu *Wittgensteinowi*, że podpółkownik Wojska Dońskiego *Zołotarew*, z półkiem Kozaków swojego imienia, zajął d. 9 *Krajowo*, główne miasto *Małey-Wołoszczyzny*.

Wojska nasze spotkane były przez *Kaymakana*, *Duchowienstwo*, *Bojarów* i lud z uniesieniem, jako wybawicieli od grożącej im zguby. Podług dochodzących do nich pogłosek, partya Turków miała zamiar napaść to miasto i zniszczyć.

z Izmaïłowa.

Jenerał-Major, *Tuczkow*, donosi Marszałkowi pod 12tym maja, że *Sicz Zaporozska*, od dawnych czasów pod panowaniem Tureckim zostająca, a osiadła na prawym brzegu uścia *Dunaju*, dobrowolnie się poddała CESARZOWI JEGOMOŚCI. Teraźniejszy i dawniejszy Koszowi (Naczelnicy Sicy), z których pierwszy, *Józef Hładkij*, ma dostojność *Baszy dwutulnego*, obadway pisarze, wszyscy *Atamani* i *Essuli*, z dwoma bunczukami, trzema *znamiionami*, ze wszystkiemi cerkiewnemi sprzętami, z dwoma kapłanami, z nadaniami od Sułtanów *przywilejami* i *dypłomatami*, z *Kancellaryą* Woyskową i z *tysiącem* Kozaków, z ich *familijami*, przeszli już do naszych granic i są rozłożeni w *kwartantannie izmayłowskiej*; dalsi, którzy nie zdołali przejść z nimi razem, w niedługim mają przybyć czasie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 maja r. sr. 3 r. 79½ k., czer. zł. nowy 11 r. 50 k., imperyat 37 r. 92½ kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarnni Redakcyi.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

1 **ИМПЕРАТОРСКАГО** Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща сямъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго шорга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Вѣры Михайловны Дурновой, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго повѣна при селѣхъ Дубининѣ дворовыхъ 3, въ деревняхъ, Репищахъ 13, Боровой 10, Подбелыми или Харняхъ за исключеніемъ 10,—20, Журовахъ 14, Хобняхъ или Лакняхъ 30, и того 90, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными по слѣдъ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года въ августѣ мѣцѣ первый 21, второй 23 и третій 28 чиселъ. Желаящія купити имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ чиселъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловски.

1 Rada Opiekunicza St. Petersburgska Cesarzkiego Domu wychowania ninieyszemъ огласза; iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowej Wiery Michajłowny Durnowej, położony Witebskiej Gubernii w Nowelskim powiecie w majątku Dubininie dwornych 3, we wsiach: Repiszczach 13, Borowej 10, Podbiełtymi albo Charniach po wyłączeniu 10—20, Żurorach 14, Chobniach albo Łachniach 30, w ogóle 90 mężkiey płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszyego roku w miesiącu sierpniu: 1szy 21, 2gi 23, i trzeci 28; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaznego prawa. Expedytor Osmołowski.

1 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w niey będą się odbywać targi na oddanie w 12stoletnią czynszową dzierżawę skarbowego domu traktyerem zowiącego się i wodnego młynu w mieście Poniewieżu położonych, 3, 4, i 5 lipca terażn. roku; zatemъ życzący należecъ do tychъ targow, zechcą przybyć na wyżey pomienione terminy do tey Izby sami albo przysłać umocowanych, z dostatecznemi ewikcyami, odpowiadającemi dwurocznego dochodowi, wyliczonemu z tychъ artykułow. Dnia 31 maja 1828 roku.

Radca Dworu i Kawaler W. Kołkowski.
Naczelnik Stołu Orzechowski.
Gubernski Sekretarz J. Kulikowski.

1 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż oddany jey na ewikcyą przez Zytomirskiego wewnętrznego garnizonowego batalionu szeregowego Siemiena Alexiejewicza 1822 roku 12 października, własny jego murowany dom blachą kryty, w mieście Gubernialnemъ Zytomierzu położony, oceniony w samych niepalnych materiyatach 4813 rub. assygn., za nieopłacenie pożyczonego przezeń Alexiejewa Kapitału z procentami srebr. 75 rub. 60 kop., dla uzyskania liczącego się w ogóle na nimъ Alexiejewie kapitału srebr. rub. 498 kop. 60 z procentami, będzie się przedawać w tey Magistraturze z publicznego targu w terminach: 1szym 17, 2gim 20 i 3cimъ ostatecznymъ 24 września terażn. 1828 roku; życzący kupić wyżey pomieniony dom, zechcą przybyć do tey Magistratury na oznaczone terminy z gotowemi pieniędzmi, i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz. Dnia 22 maja 1828.

Dożywotni Członek Krynicki.
Sekretarz Kondratjew.
Za Buchhalteremъ Jachno.

Za Rozkazemъ JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z Protokołu Potocznego Dziel Sądu Rozbiorowego, na fortunie W. Władysława Michałowskiego ustanowionego.

R. 1828 mca aprila 28 d. Sąd Zjazdowy Rozbiorowy, celemъ usatysfakcyonowania z fortuny W. Władysława Michałowskiego drogą przepisanychъ sobie prawideł, działania swoje na gruncie dóbr kamiennego brodu ułatwiający dostrzegając; iż dotąd na odbytychъ już czterechъ terminachъ zjazdu sądowego, (mimo ponaglenia przez rezolucye uczynione, i zawiadomienia nie tylko aktomъ właściwymъ objawione, lecz i w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłoszone) mała nader liczba wierzcicieli do massy ninieyszey ubiegająca się, do zalikwidowania Kategorieówъ swoichъ przystąpiła. Jakowe w daleko większey liczbie, ociąganie się tychъto wierzcicieli, doznana już zwłoką ogólnemu pożytkowi jest nieodpowiedne: a Sąd Główn. Kijow. Cywil. Depart. nakazemъ swoimъ d. 7 aprila, idącego 1828 roku za Numeremъ 755 w Sąd ten wydanymъ (niedopuszczającъ żadney zwłoki) Dzieło to stopniamiъ prawa, do ostatecznego ukończenia przywieść polecił. Jakowemu celowi skutecznieъ poradzić nie można, jak tylko zadeklarowaniem upadku, dla tego postanowił: razъ jeszcze ostatniъ wszystkichъ dotądъ nielikwidującychъ się wierzcicieli W. Władysława Michałowskiego, do złożenia Prawъ imъ służącychъ, porządkiemъ właściwymъ na dzień 1 junii idącego 1828 r. przedъ Sądemъ ninieyszymъ, pod upadkiemъ w rzeczy wezwać; a natenczas, bezъ żadnego już odkładu dla niestawiającychъ się takowy upadekъ zdecydować, by zaś o tey determinacyi, lepiej i łatwiej wszystkie stronyъ interessowane wiedzieć mogły, i żadną już przyczynąъ nadal niewymawiały się, nietylko podanie tey rezolucyi, do aktъ właściwychъ Ziem. Radomyslskich, ale jeszcze i do Gazety Kuryera Lit., celemъ trzykrotnego w Nrachъ ogłoszenia, Plenipotentowi massalnemu W. Janowi Dębnowieckiemuъ polecieć. Ogłoszono dnia 28 apryla 1828 roku.

Urzędnikъ Zjazdowy Podśdekъ Ziem. Ptu Radomyslskiego Kazimierzъ Wolski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Starozakon. Zelmanowi Jowelowiczowi Aksamitowi przedtémъ kupcowi i obyw. miasta Wilna a dziś wexlarzowi Wileń. po Dekrecie suspensionis, nie mniemyъ wszystkimъ Zelmanomъ Jowelowiczomъ, ilekolwiekъ ichъ jestъ w mieście Wilnie, chociażby i bezъ tytułuъ kupcow, i obywateli Wileń. do wynalezienia z między nichъ winnego, loco per agendaе executionisъ pozw przedъ Sądemъ Magistratu miasta Wilna z powodztwa Ur. Ferdynanda Barona Franka Kapitała W. Prus. i Kawalera, przy cytacyi dowodówъ sprawę składającychъ, na każdyъ czasъ przypadnienia sprawy a wszczególności o to: żałcy delatorъ wspótъ z żoną swoją Maryą z Szczawińskich Baronową Frankową wydać obligъ zeszlemuъ Józefowi Straszewiczowi Podkom. Upiekiemъ w dacie 12 xbra 1813 r. na summę rub. sr. 5,400, niżeli tenъ długъ miałъ być wypłacony Podkomorzy Straszewicz umarł w roku 1817 i w czasie jego śmierci zaginął oblig; o długъ na nimъ wyrażony skończyli successorowie zmarłego zupeł-

nie z Baronami rachunek, a oblig zaginiony za upadły poczytali. Przywłaszczyciel jakiś Zelman Jowelowicz niby kupiec i obywatel Wileń. ukrywał zaginiony oblig, aż termin ukazami zamierzony o aktykacyi wszystkich tranzaktów na prostym papierze pod upadkiem, zmusił go do wpisania w akta Magistratu Wileń. pod dnem 20 xbra 1821 r., przy czém oblatowano przelew tego obligu niby od zeszłego Podkom. Straszewicza na imię Zelmiana Jowelowicza mający datę 1817 roku styczni d. 3 z opłatą za walor papieru 70 rub. ass., dla podniesienia waloru w umniemaniu przywłaszczyciela. Uwiedomiony delator dopiero w styczniu ominionego roku o aktykacyi powiedzianych tranzaktów, starał się wyszukać Zelmiana Jowelowicza dla odebrania przywłaszczonego obligu przyzwoitemi środkami. Lecz Zelman Jowelowicz przyznawając sobie nazwisko Aksamit w domu Michela na Rudnickiej ulicy wówczas mieszkający, wyrzekł się właścicielstwa i intabulacyi obligu, oraz nań przelewu, oczem oświadczeniem w aktach Magistratu Wileńskiego roku ominionego 26 styczni zapisanym potwierdził; w potrzebie koniecznej dowiedzenia się o przywłaszczyciela, zapytano się przez prośbę Wileń. Mieyskiej Rady, jak wiele było w roku 1817 w mieście Wilnie Zelmanów Jowelowiczów kupców i obywateli? oraz jak wiele jest teraz z tytułem kupców i bez tego tytułu. Rada Mieyska świadectwem pod datą 1823 styczni 50 dała wiedzieć, że jeden tylko Zelman Jowelowicz Aksamit syn wexlarza był kupcem 3ciej gildy w roku 1817, że na rok 1818 wykasował się z kupiectwa, że mieszka teraz w domu Michela, że bawi się wexlowaniem pieniędzy, że o dalszych Zelmanach Jowelowiczach taż Rada mieyska wiedzieć nie może. Po zapisaniu zatém oświadczenia ze strony Delatora w dacie 10 febr. ominionego roku do Akt Magistratu Wileńskiego przeciwko nieprawemu postępkowi jakiegoś Jowelowicza przywłaszczyciela obligu, żalczy Delator widzi się w potrzebie pozwać wszystkich Star. Zelmanów Jowelowiczów, w mieście Wilnie mieszkających, w celu wynależenia winnego, do Sądu Magistratu Wileńskiego, z których jeden stawiał i z tym Dekret suspensionis, a dalsi z tego imienia nie stawiali zatém skondemnowali się, żalczy więc delator pozywa na nowo obżalnych następne zakładając prośby: o nakazanie warowania locum standi nie stawającym jeżeli będą odpowiadać u Sądu, o extradycyą czyli zwrot obligu żał. Delatorowi, jako zupełnie na walorze upadłego, po skassowaniu onego współ z przelewem nielegalnie nastalym i sądzenia na winnym Zelmanie Jowelowiczu expensow prawnych, a względem postępku przywłaszczyciela o nastaniu przelewu 1817 roku styczni 5 dnia mającego datę, oraz w materji tajemnych związków Zelmiana Jowelowicza z Star. Markusem Linkowskim przez Policyą szukanym, jako się w Sprawie okaże, odesłać winnego do dzieła śledztwiennego za Ukazem Rządzącego Senatu i Rządu Gubernskiego w majątku Straszewiczowski Kociszkach odhytego, nakazania eliminaty mowionego nie raz obligu współ z przelewem z Ksiąg Magistratu Wileńskiego, uznania

i sądzenia tego wszystkiego co z natury sprawy proszonym będzie, s. m. żałoby.

Roku 1828 miesiąca maja 12 dnia. Wożny niżej podpisany świadcze iż pięć kopii tego Pozwu z autentykiem zgodnych w sprawie JW. Barona Ferdynanda Franka Kapitana woysk Pruskich i Kawalera przed Sąd Magistratu miasta Wilna na każdy czas przypadnienia sprawy wyniesionego, loco per agenda executionis, jedną Star. Zelmanowi Jowelowiczowi b. Kupcowi miasta Wilna i Obywatelowi oczywiście w ręce podałem, drugą zaś kopią po wszystkich Zelmanach Jowelowiczach w mieście Wilnie mieszkających, mających lub nie mających tytuły kupców Wileńskich na Kahałnym Domie, trzecią na rogu Szklanney ulicy, czwartą na rogu Sawicz ulicy, a piątą do drzwi Sądowych przybiłem, o tém obecnym ludziom ogłosiłem, i o terminie rozprawy opowiedziałem. Datt ut supra.

Stanisław Parymanowski Wożny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1828 maja 15. Przed aktami Miasta Wilna stawając obecnie Wożny wyżej wyrażony relacyą tego Pozwu urzędowie zeznał o czem i że jest w aktach świadczę.

Ignacy Missiewicz Regent. (L. S.)

Wolno drukować. Wilno dnia 29 maja 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niej będą się przedawać przez aukcyą z publicznego targu dwa murowane domy Adwokata Wincentego Nowickiego, położone w mieście Wilnie na Wileńskiej ulicy pod N. 713 i 714, ze znajdującymi się przy nich drewnianem od ulicy zabudowaniem i z fruktowym ogrodem; targi naznaczają się: 1szy 3, 2gi 7, i 3ci 10 następującego mca sierpnia teraźn. 1828 roku; zatém życzący kupić zechcą przybydź dla targow do Magistratury Powszechney Opieki, i widzieć w niej inwentarz i ocenkę. Dnia 24 maja 1828 roku.

Dożywotni Członek Piotr Kleyst
Sekretarz J. Solimani.

5 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż według rezolucyi d. 18 teraźn. maja zaszłej, na oddanie na podrad reparaacyi zajmowanego przez P. Grodzińskiego Cywilnego Gubernatora w Grodnie skarbowego domu, ze wszelkimi do niego przeznaczonemi zabudowaniami, za wyliczoną podług śmiety sumę, to jest 23,665 rub. 56½ kop. assygn., naznaczono w Grodzińskiej Skarbowey Izbie targi w terminach: 1szy 18, 2gi 19, i 3ci ostatczny 20 następującego mca czerwca, na jakowe wzywają się życzący z prawnymi ewikcyami. Dnia 22 maja 1828 roku.

Sekretarz i Kawaler Ludohowski.

Naczelnik Stotu Jahotkowski.

5 Sąd Taxatorsko Exdywizorski za dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzińskiego 2. Departamentu w roku ominionym 1827 miesiąca maja 16 dnia ogłoszonym, dla rozdzielania wszelkich funduszów zeszłego 6. p. Ne-

stora Xiążęcia Kazimierza Sapiehy pomiędzy jego wierzycieli przeznaczony; w dniu 4 teraźniejszego miesiąca maja, to jest w terminie z obwieszczenia przypadłym przybywszy do majątku tegoż Xiążęcia Jegomości Kołpin zwanego, w Brzeskim powiecie położonego, w zupełnym komplecie jurydykcyą swoją ufundował, a następnie spełniając prawidła rzeczonym wyrokiem sobie do spełnienia poruczone, Administracyą tymczasową funduszow Konkursowi poświęconych ustanowił, terminu komportowania wszelkich dokumentów tak kredytorów, jako też wszystkim przychodzącym do tegoż Sądu stronom, do Kancelaryi Ziemskiej Brzeskiej na dzień 16 julij teraz. roku z terminem sześć tygodniowej persystencyi przeznaczył, Akta kalkulacyi, Inkwizycyi, Indagacyi i Weryfikacyi po tradycyynych i wszelkiego tytułu posiadaczach majątkow na dzień pierwszy septembra roku tegoż uznał i wymiar geometryczny Komornikom nakazał, powtórny czyli ostateczny swój zjazd dla oczewistego rozsądzania wszelkich sporów i podzielenia dóbr na satysfakcyą wierzycieli Xcia Kazimierza Sapiehy poświęconych, dzień szesnasty nowembra 1828 roku zadeterminował; żebyż zatem wszyscy kredytorowie i wszelkiego tytułu pretensorowie do masy majątku zeszłego Xcia Kazimierza mający pretensyą, na dopiero wyrażony termin to jest na dzień 16 mca gbra teraźniejszego roku do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w majątku Kołpinie w Brzeskim powiecie położonym agitować się mającego stawili się, niniejszym strony interessowane Sąd Taxatorsko Exdywizorski zawiadamia: w razie zaś niejawienia się wierzycieli że amissya czyli upadek każdego należności uznanym zostanie zapowiada, i takowe ogłoszenie po trzykroć w Gazetach Sankt Petersburskich, Kuryera Litewskiego i Warszawskich dla wiadomości każdego zamieścić postanawia.

Ignacy Krzywobłocki Prezydent Ziem. Pttu Prużan. i Kawaler Exdywizor.

Julian Suzin Exdywizor.

Wincenty Matuszewicz Exdywizor.

Józef Ropelewski Adw. Subsell. Brzeskich, Regent Exdyw.

3 Zamieszkałe w Królestwie Polskiem obżałna Maryanna z Kruszewskich Markowska Radezyni Wojewódz. Podlaskiego i Alexandra z Kruszewskich Sosnowska Marszał. Tykocińska, osnowały w Ziemstwie Ptu Telsz. z żałcem Wincentym Szefem Gwardyi Królestwa Pol. i Kaw., Antonim Radcą Wojewódz. Augustowskiego i Janem Vice-Referendarzem Stanu Królestwa Pol., bracią Kruszewskimi, oraz z successorami Xiążęcia Platona Zubowa ewokacyyny process, i na takie swoje powództwo w dniu 2 marca teraźn. 1828 roku otrzymały w tymże Sądzie Ziem. Telsz. akcessoryyny wyrok. Jakowy ponieważ nieodpowiedni zasadam prawa Statutu Litewskiego i ukazom, nastął; dla sprostowania więc onego, żałcy Kruszewscy po założeniu apelacyi miejscowey, z kolei przez pozew w terminie i prawnie w dniu 12 marca podany, a

15 przed aktami Ziemskimi Ptu Telszewskiego urzędownie zeznany, przenieśli skargę do Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu, obok więc tey w myśl prawa, uzupełnionej ze strony żałcyh Kruszewskich formalności, iżby obżałne Markowska i Sosnowska jako za granicą Państwa Rossyyskiego zamieszkałe, żadnych już niewynaydywały pozorów i niewiadomością o przeniesionej skardze na Dekret wezwany Ziemstwa Telsz. nieostaniano się, niniejszą awizacyą dla trzykrotnego w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłoszyniu podając, jak umeccowany do ogólnych interessów podpisuję.

Symplicz Izdebeski Adwokat Głównego Wileńskiego Sądu 2go Departamentu.

Wolno drukować. Wilno dnia 23 maja 1828. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

2 Niżej podpisany od WW. Jana Kwinty Deputata b. Gubernii Wileńskiej i Konstantego Mickiewicza, Kolleskiego Registratora kupił kamienicę na Trockiej ulicy i przy drugiej ku zielonemu mostowi pod N. 1147 położoną, w dniu 28 apryla teraźn. roku, ktoby do nich miał pretensyą niech się zgłosi o swoją należność do W. Józefa Lewikowskiego Regenta Gran. Troc., mieszkającego we własnym domu na Trockiej ulicy, któren jako ewiktor uczyni satysfakcyą, a jeśliby kto w terminie prawnym nie objawił swojej pretensyi, że od należności odpadnie, zawiadamia się. Datt w Wilnie 1828 r. maja 23 dnia.

Antoni Łappa Prezydent b. Grodz. Osz. i Kawaler.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 Niżej podpisany przypadkiem w d 23 teraźn. maja tu w mieście Wilnie zgubił bilet loteryi trzydziestey trzeciej Warszawskiej klasy piątey cały los N. 10,238 z jakowey straty aby znaydujący nie mógł niewolnie korzystać, niniejsze czynię ostrzeżenie

T. Erragier.
Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

W drukarni B. Neumana na ulicy Sto Michalskiej pod N. 111 wyszło z druku tłumaczenie w języku litewskim dzieła Tomasza á Kempis o Naśladowaniu Chrystusa pod tytułem: *Tomasziaus á Kempis apey Sekima Chrystusa Pona knigas kietures, yszgulditas par Kuniga Antona Sawicki.*

Dostać można w teyże drukarni, cena exemplarza kop. srebr. 40.

Wolno drukować Wilno dnia 23 maja 1828 roku A. Powstański Prez. Kom. Cenz. Wileń. Radea Koll. i Kawaler.

1 Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego do miasta Królewca Obywatelka Ptu. Troc. go Anna Elizabetta Moyżelowa, z służącą swoją Szarlotą Krystyną Mikley, z terminem na rok jeden dla poratowania zdrowia w tamednych wodach, i dla widzenia się tam z familią swoją. Maja 31 d. 1828 r.

Wileński Policmeyster Podpółkownik Chrzastowski.